

# Józef Borzyszkowski

---

„Sławistyka”, Nr X, "Mistrz i Jego przyjaciele", red. Maria Bracka i Artur Bracki, Gdańsk 2006 :  
[recenzja]

---

Acta Cassubiana 8, 331-333

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Józef Borzyszkowski

## „Sławistyka”, Nr X, *Mistrz i Jego przyjaciele*,

pod redakcją Marii i Artura Brackich,  
Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego,  
Gdańsk 2006, ss. 211

Mistrz – dziś już śp. profesor Leszek Moszyński, zmarły wiosną 2006 roku – rok wcześniej w maju w okazji 77 rocznicy swoich urodzin i 7 rocznicy działania Katedry Sławistyki jako samodzielnej jednostki dydaktycznej Uniwersytetu Gdańskiego, przeżywał wraz z swoimi uczniami, współpracownikami i przyjaciółmi piękną uroczystość. Było to sympozjum naukowe „Mistrz i jego przyjaciele”, zorganizowane przez Zakład Etnolingwistyki w Katedrze Sławistyki Uniwersytetu Gdańskiego. Pokłosiem tego sympozjum, które odbyło się w Sali Białej Ratusza Głównomiejskiego i w Tawernie Kaszubskiej „Mestwin”, a skupiło obok gdańskich sławistów i studentów, także uczonych przyjaciół Mistrza z Krakowa, Warszawy, Torunia, Wrocławia i Poznania jest prezentowany tom – „Sławistyka”, Nr X.

Generalnie zawiera on artykuły – teksty referatów zaproszonych gości, ofiarowanych Jubilatowi oraz zapis dyskusji zatytułowany „Obrady Okrągłego Stołu na temat »Miejsce i jakość sławistyki w obecnej strukturze studiów filologicznych«” (24 maja 2005 r., Tawerna „Mestwin”).

Po *Słowie wstępnym* profesor Krystyny Szcześniak, kierownika Katedry Sławistyki, tom ten otwiera arcyciekawy i dziś już pomnikowy tekst Jubilata *Droży Przyjaciele*, w którym przywołuje on swoich nauczycieli i mistrzów, a także uczelnie i środowiska naukowe, gdzie kształtowały się jego losy życiowe i kariera naukowa – wybitnego polskiego językoznawcy i sławisty, który na zawsze związał się z Gdańskiem.

Całość tego oryginalnego tomu została podzielona generalnie na trzy części, zatytułowane kolejno: *Mistrz*, *O Mistrzu*, *Mistrzowi*. Wzbogacający je Aneks zawiera *Wykaz prac prof. zw. dr hab. Leszka Moszyńskiego po 30 czerwca 1997 roku* oraz wspomniane już *Obrady Okrągłego Stołu... Głosy w dyskusji*.

W części *Mistrz* zawarty jest wyłącznie artykuł Jubilata *Argumenty Konstantego – Filozofa broniącego w Wenecji praw Słowian do własnego języka liturgicznego*. W części *O Mistrzu* opublikowano trzy artykuły Jego przyjaciół: Antoniego

Furdali *Slawistyka, romantyka i Leszek Moszyński*; Hanny Popowskiej-Taborskiej *Kontynuacja rozważań Prof. Leszka Moszyńskiego na leksykalnym materiale północno-zachodniosłowiańskim*; Ewy Siatkowskiej *Niektóre osobliwości języka staro-cerkiewono-słowiańskiego i cerkiewnosłowiańskiego (na materiale artykułów inspirowanych pracami Leszka Moszyńskiego)*.

Najobszerniejsza część, zatytułowana *Mistrzowi*, zawiera aż 16 artykułów, z których niemal każdy, podobnie jak teksty Mistrza, osadzony jest w problematyce nie tylko językowej. Mają one charakter opracowań bliskich antropologii kulturowej i stanowią dorobek interesujący także etnografów i im pokrewnych humanistów, a więc także historyków. Dział ten otwiera artykuł Artura Brackiego *Obraz fauny w baśniach ukraińskich (na podstawie zbioru W. Hnatiuka)*, a zamyka tekst Doroty Żyłko *Siedem/siedemdziesiąt siedem lat t-/k-lustych*. – Jak widać, same tytuły tych prac winny zainteresować nie tylko językowców czy slawistów. O wielu artykułach z tego działu można by pisać oddzielnie i dyskusyjnie, nie będąc profesjonalnym slawistą czy tym bardziej językoznawcą. Obok opracowań niemal ściśle językoznawczych mamy w tymże tomie artykuły o wręcz sensacyjnych, dyskusyjnych i bulwersujących może dla wielu, tytułach. Dla przykładu Anita Gostomska swój artykuł zatytułowała: *Czy Literatura musi umrzeć, żeby zmartwychwstać? O pisarzu i jego przyszłości na podstawie książki Dubrawki Ugrešić „Czytanie wzbronione”*, a Ewelina Krogul *Projekt islamizacji muzułmanów oraz narodów muzułmańskich w „Islamskiej deklaracji” Aliji Izetbegovicia*. Sądzę, iż na lekturze tegoż numeru „Sławistyki” mogą skorzystać także politolodzy i politycy, a szczególnie kulturoznawcy. Sam profesor Leszek Moszyński był bowiem także kulturoznawcą, humanistą w każdym calu, zgłębiającym przeszłość języka i kultury narodów słowiańskich. Za swoich osobistych, duchowych patronów uważał także Apostołów Słowian – świętych Cyryla i Metodego, współpatronów Europy.

Szczególnie ciekawym fragmentem prezentowanego tomu jest zapis dyskusji „Okrągłego Stołu” w Gdańsku slawistów polskich, dotyczącej stanu badań i przede wszystkim programu studiów slawistycznych, ale i polonistycznych nie tylko w Gdańsku. W dyskusji tej (nie tylko dlatego, że miała miejsce w Domu Kaszubskim), pojawił się skromniutko także wątek kaszubski, który w badaniach Profesora Moszyńskiego również symbolicznie był obecny. On również w tejsze dyskusji brał aktywny udział, preferując w programie studiów slawistycznych m.in. uwzględnienie osobistego zakorzenienia czy tradycji rodzinnych studentów. Wielu dyskutantów zwracało uwagę na potrzebę maksymalnie otwartego programu studiów, podróży studyjnych i kontaktów międzynarodowych. Optymistycznie zaprezentowane zostały również zainteresowania samych studentów, oczekujących np. przedłużenia zajęć z przedmiotu „Folklor słowiański”. Tamta jubileuszowa uroczystość – sympozjum, któremu towarzyszył koncert muzyczny, jak i owa dyskusja, a teraz Nr X „Sławistyki” stanowią swoiście pomnikowe wydarzenie, utrwalające naszą pamięć o postaci i dokonaniach Mistrza – Profesora Leszka Moszyń-

skiego oraz Jego Przyjaciół i Uczniów. Ponieważ niniejszy tekst ma również po trochu charakter „Pro memoria...”, stąd na koniec jeszcze jedno wspomnienie o śp. Profesorze, który ostatecznie zamieszkał i spoczął na Kaszubach.

Przed wielu laty Profesor poprosił mnie o wskazanie jakiegoś miejsca, rodziny na Kaszubach, gdzie mógłby z rodziną – wnukami spędzać wakacje. Skierowałem go do rodziny Czajów w chmiieleńskiej okolicy, gdzie na co dzień spotykał się m.in. z żywą kaszubszczyzną.

Swego czasu, chyba w stanie wojennym, kolejny raz stała się aktualna dyskusja, czym jest kaszubszczyzna – gwara, dialektem języka polskiego czy oddzielnym językiem zachodnio-słowiańskim. Profesor w czasie koleżeńskej dyskusji skłaniał się wówczas raczej ku starej polskiej narodowej tradycji – dialektu języka polskiego. Wyznał mi jednak równocześnie, iż wprawdzie zna i rozumie wszystkie języki słowiańskie, ale gdy Czajowie mówią między sobą po kaszubsku, to ich nie rozumie!?! – Po latach zrozumiał zarówno Czajów, jak i specyfikę kaszubszczyzny. Szkoda, iż nie może być już współtwórcą kaszubistyki na Uniwersytecie Gdańskim, którego dorobek w zakresie sławistyki w tak znaczącym stopniu wzbogacił. Na szczęście jako Mistrz zostawił liczne grono uczniów. Im też zawdzięczamy ten interesujący Nr X „Sławistyki”, wydany przez Fundację Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego, ale dzięki pomocy finansowej prorektora d/s nauki prof. Bernarda Lammka i dziekana Wydziału Filologiczno-Historycznego UG, prof. Józefa Włodarskiego, co również warte jest odnotowania.